№ 21.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 13. MARCA ROKU 1798. we WTOREK.

z Wiednia dnia 3. Marca.

Dnia 1. z rana *Ceſarzowa* Jmć powiła ſzczęſliwie córkę— Dnia wczorayszego przed południem Poseł Rzeczypospolitey *Francuzkiey* Generał *Bernadotte* miał pierwszą u *Ceſarza* audyencyą, na którey liſty ſwoie kredencyonalne oddał.

Ceſarz Jmć mianował poſłem ſwoim do *Paryża* Barona *Degelmann*.—Dla odmian we *Włoſzech* zayść maiących, woyſka *Ceſarſkie* rozciągneły mocny kordon od granicy *Ciſalpińſkiey*, woyſko to w tamtych okolicach zawsze ieſt w ſtanie woyny utrzymywane.

Tuteyszy poseł *Duńſki* kommunikował *Ceſarzowi* Jmci przełożenia, iakie dwor iego podał Dyrektoryatowi *Francuzkiemu*, względem okrętow do neutralnych narodow należących.

z Rzymu dnia 17. Lutego.

(Nayświeższe wiadomości nadeſłane *z Rzymu*, zawieraią w ſobie obszerny opis zdarzeń zaszłych, od czasu podſtąpienia woyſk *Francuzkich* pod mury *Rzymſkie*. Oprocz tego, co iuż dawniey umieściliśmy, wypisuiemy z tych donieſień ſzczegulnieysze okoliczności, ktore iedne po drugich w ſwoim porządku naſtępowały.)

W głowney kwaterze pod Rzymem d. 22. Pluviose (10. Lutego) 6go roku Rzpltey Francuzkiey iedney i nierozdzielney.

Do Rządu Rzymskiego.

Armia *Francuzka* znayduie ſię pod *Rzymem* dla pozyſkania znakomitey nadgrody za zaboyſtwo Generała *Duphot*, i za zniewagę Rzpltey Francuzkiey w oſobie iey Ambaſſadora.

Obywatel Alexander *Berthier* Generał kommenderuiący armią Francuzką we Włoszech, domaga ſię imieniem Rzpltey Francuzkiey:

Art: I. Oddany będzie *Francuzom* Zamek Sgo Aniola z całą artylleryą i ammunicyami, ktore ſię w nim znayduią.

II. Przyſłani natychmiaſt zoſtaną naſtępuiący zakładnicy, dla uſkutecznienia niżey wyrazonych urządzeń: Kardynał *Somaglia*.—Kardynał *Caraſſa-Traietto*.—Kard. *Carandini*.—Kard. *Rovarella*.—Xże *Braschi*.—Syn młodszy Xcia *Borghese*.—Xiąże *Guiſtiniani*.—Xiąże *Gabrielli*.—Jubiler *Sartori* Oyciec.—Bankier *Acquaroni*.—*Caraſa Belvedere* Majordomo Papieſki.—*Brancadoro* Sekretarz Propagandy.

III. Zoſtaną odmienione niżey wyrażone członki Kongregacyi Stanu: Kardynał *Albani*, Kardynał *Carafa-Traietto*, Kard. *Altieri*, Kard. *Antonelli*, Kard. *Somaglia*, P. *Federici* ſekretarz.

Oyciec S. nie będzie mógł mianować na ich mieysca te osoby, które ſię znaydowały w Rządzie za czasów zaboyſtwa *Baſſevilla* i *Duphota*.

IV. Zoſtaną aresztowani: Kardynał *Albani* i iego familia, Prałat *Crivelli* Gubernator *Rzymſki*, Kardynał *Busca*, Prałat *Gonsalvi* ſekretarz zgromadzenia woiennego, Generał *Gandini*, Kapitan *Amadeusz*, kommenderuiący kompanią, ktora ſtrzelała do *Duphota*, Kapitan *Targaglioni*, Porucznik *Montani*, Kapral *Marinelli* znany przez ſtrzelanie do Generała *Duphot*, Fiſkalis *Barberi*, Mariano *Brandi* przywiązany do domu *Albanich*, Bankier Angielſki *Jenkins*, *Altieri* Benedyktyn ſieſtrzeniec Kardynała *Albani*.—Papiery tych oſob zoſtaną zapieczętowane i dobra ich tymczasowo ſekweſtrowane. Wſzyſtkie te wyżey wyrażone osoby, wydane będą we 24. godzinach Generałowi kommenderuiącemu armią Francuzką, do iego głowney kwatery.

V. Oſoby za opinie publiczne więzione, uwolnione zaraz zoſtaną.

VI. Rząd *Rzymſki* w przeciągu trzech Dekadow (30. dni) zapłaci nadzwyczayney kontrybucyi 4. mil: Piaſtrow w gotowiznie, a 2. mil: Piaſtrow w ſprzętach podług ſwego wyboru.

VII. W przeciągu ſześciu dni maią być przyſtawione trzy tyſiące koni na uſługę armii.

VIII. Codzienna żywność dla armii doſtarczona będzie.

IX. Dwor *Rzymſki* wyrzecze ſię trzeciey części wartości dobr *Mesola i St Martina*, zachowaney ſobie traktatem *Tolentyńſkim*, i potwierdzi kontrakt przedaży.

.X. Regiment *Deroſsi*, ktòrego iedna kompania ſtrzelała do Generała *Duphot*, natychmiaſt będzie rozbroiony i ſkaſſowany.

XI. Oyciec S. zachowa ſwoią ſtraż zwyczayną i 500. ludzi woyſka liniowego.

XII. Cała reszta woyſk liniowych, poprzeſtanie wszelkiey ſłużby. Zołd dawany im będzie przez dwa mieſiące; Broń do zamku S. *Anioła* przenieſioną zoſtanie.

XIII. Wszykie dobra, lub iakiekolwiek rzeczy należące do Rządow, z któremi Rzplta *Francuzka* w woynie zoſtaie, będą ſekweſtrowane, ròwnie iako rzeczy należące do poddanych tychże Mocarſtw. Depozytorowie ich od tego momentu są za nie w odpowiedzi.

XIV. Wywiezione zoſtaną z *Rzymu* obrazy, xiążki, i rękopisma, ſtatui, i dzieła kunsztow, które osądzone będą godnemi przewiezienia do *Francyi*, podług rozkazu Generała kommenderuiącego, i za zdaniem wyznaczoney na to Kommiſſyi.

XV. Używanie i przedaż płodow ziemi i przemyſłu *Angielſkiego*, ſurowo zoſtaną zakazane w kraiach kościelnych.

XVI. Na mieyscu zabicia *Baſsewilla i Duphota*, wyſtawiony zoſtanie monument, na którym zbrodnia i kara zapisane będą.

XVII. Ma być wyſłana do *Paryża* Deputacya, którą ſkładać będzie ieden Kardynał, Xże Sieſtrzeniec Oyca S. i ieden Prałat, dla ponieſienia Rzeczypltey *Francuzkiey* wyrazow żalu Rządu *Rzymſkiego*, za zaboyſtwo pod iego okiem Generała Francuzkiego *Duphot*.

XVIII. Armia *Francuzka*, uda ſię do *Kapitolium*, dla oddania tam hołdu wielkim ludziom, ktòrzy wſławili Rpltą *Rzymſką*. Hołd ten podany będzie potomności przez napis położony na Kapitolium.

XIX. Obrządek, Kościoły, i ich Kapłani, osoby, i ich własności, będą zabespieczone i ſzanowane.

XX. Obywatele miaſta *Rzymu*, zoſtaną rozbroieni, opròcz Gwardyi Obywatelſkiey, ktòra będzie organizowana.

XXI. Wydana będzie proklamacya nakazuiąca wszyſtkim Obywatelom złożenie w zamku S. *Anioła*, wszelkich orężow znanych pod imieniem i kształtem ſztyletow, które zakazane będą pod nayſurowszemi karami.

Alexander Berthier.

Po zaięciu na dniu 10. t. m. Zamku S. Anioła przez woyſka *Francuzkie*, naſtępnie wkroczyło do *Rzymu* 6. tyſięcy, a nakoniec reszta regoż woyſka, ktore ſkłada ſię naymniey z 18,000. ludzi. Cała zaś ſiła armii *Francuzkiey* rozłożoney w kraiu Rzpltey *Ankońſkiey*, w *Umbryi* etc. przenoſi zapewne 60. tyſięcy, z ogròmną artylleryą tak ciężką, iako i polową, i niezmierną ammunicyą woienną. Z tak wielkiey ſiły rodzą ſię tu rozmaite domyſły o iey zamiarach, lecz roztropność kommendantow Francuzkich, a osobliwie ich wodza, nie pozwala dociec tey taiemnicy.

Dnia 11. wieczorem spoſtrzeżono niespodzianie zaszczepione drzewo wolności na placu *Hiszpańſkim*, na Kapitolium i na placu *del Popolo*. Ambaſſador *Hiſzpańſki* zanioſł zażalenie do Generała *Berthier*, iż ſię to ſtało na iego iuryzdykcyi. Natychmiaſt Generał *Berthier* wydał rozkaz, ażeby wszyſtkie te trzy drzewa wolności były zdięte, i ażeby wynaleziono ſprawcow tego poſtępku, oraz tych, ktòrzy w iego imieniu przylepiali po murach falſzywe Proklamacye, pobudzaiące lud do odmiany Rządu, zagrażaiąc im rozſtrzelaniem. Od tego czasu żadnych iuż więcey Pism niewidziano.

.Generał *Berthier* przenioſł ſię w tych dniach z pałacu *Mellinich* na gòrze *Mario* ſtoiącego, do *Caſsino* pięknego domu Xcia *Staniſława Poniatowſkiego*, z drugiey ſtrony *Ponte Molle*. Z tey to ſwoiey głòwney kwatery, Generał kommenderuiący przeſłał Kardynałowi ſtanu, żądania ſwoie na zaspokoienie Rzpltey *Francuzkiey*, za zabicie Generała *Duphot*.

Nowa kongregacya ſtanu, ktòrey Członki proponowane były od ſamego Generała *Berthier*, zatrudnia ſię teraz uſkutecznieniem tych żądań, ile okoliczności i ſtan rzeczy dozwoli. Zakładnicy umieszczeni zoſtali w pałacu *Quirinale* na górze *Cavallo* zwyczayney rezydencyi *Papiezkiey*, a przy bramach tego pałacu poſtawiono ſtraże. Wielu z wyrażonych w artykule IV. pomiędzy któremi Kardynałowie *Albani i Busca*, oraz *Altieri Benedictino*, wcześnie zbiegli z *Rzymu* do *Neapolu*.—Z tego powodu, popieczętowano ich papiery i ſekweſtrowano dobra całey familii *Albanich*. Prałat *Gonsalvi*, Generał *Gandini*, i Fiſkalis *Barberi*, przyprowadzeni zoſtali do zamku S. *Anioła*. Gubernator *Rzymſki* przez wzgląd na ſłabe zdrowie, otrzymał od Generała kommenderuiącego pozwolenie zoſtawania pod ſtrażą w ſwoim pałacu. Po czym rozbroiono i rozpuszczono wszyſtkie woyſka liniowe, oprócz wyrażonych w XI. artykule 500. ludzi, których w rezydencyi Papiezkiey na *Watykanie* rozſtawiono.

Tym czasem wiadomo było, iż od kilku dni w teatrze *Argentina* pracowano nad przygotowaniem wielkiego drzewa.

Dnia 15. na placu *Kapitolińſkim*, poſtrzeżono poſtawione drzewo wolności. Plac ten otoczony był od liczney infanteryi *Francuzkiey*, pobliſkie zaś place zaięła kawalerya. Tegoż dnia i o tymże czaſie, odprawiło ſię zwyczayne nabożeńſtwo na *Watykanie* w kaplicy Papiezkiey, iako w rocznicę iego elekcyi, co w tey chwili było powodem do wymowienia ſię od tey ceremonii wielu Kardynałow. Tym czasem Generał kommenderuiący *Berthier* na czele licznego woyſka, i w towarzyſtwie wyższego ſztabu, czynił publiczny wiazd do *Rzymu* przez bramę Ludu (*Porta del Popolo*) przez ulicę *del Corso*, i udał ſię do pałacu *Kapitolińſkiego*, gdzie miał mocną mowę do ludu, a ztamtąd powròcił do głòwney ſwoiey kwatery w mieszkaniu wieyſkim Xcia *Poniatowſkiego*.

Wkrótce wielka liczba młodzieży Rzymſkiey rozbiegła ſię po ulicach, zrzucaiąc znaki dawnego Rządu, lecz Departament Policyi przez wydaną Proklamacyą zapobiegł temu, znoſząc ſam wſzyſtkie znaki ſzlachectwa, klucze złote, tytuły, dyſtynkcye, liberye etc. i zachęcaiąc mieszkańcow do dania wſpaniałey illuminacyi, oraz donosząc, iż nazaiutrz dana będzie wielka publiczna uczta w teatrze *Alberti*, na uwieńczenie dokonanego dzieła.

Drugą Proklamacyą uwiadomiono lud o wyroku ſtanowiącym iego samowładność, o poſtanowieniu nowego tymczasowego Rządu, przez co znieſione zoſtały wſzyſtkie polityczne, ekonomiczne i cywilne dawnego rządu władze. Tymże dekretem utworzone ſą rożne departamenta pod nazwiſkiem Prefektur, ktorych członki noſić będą tytuł Prefektow. To co w innych Rzpltach nosi imie Dyrektoryatu, nazywać ſię będzie Departamentem Konsulow. Konſulowie teraźnieysi są naſtępuiący: Adwokat *Reganti*, bywſzy Xże *Bonelli*: Adwokat *Conſtantini*; bywſzy Prokurator dworu *Bassi*; ſławny Matematyk *Peſſuti*; *Stampa* kupiec; *Maggi* dzierz: wieyſki.—G. *Berthier* potwierdził ten dekret ſamowładności ludu i Rzpltey *Rzymſkiey*, oraz imieniem Rzpltey *Francuzkiey* oświadczył, iż uznaie Rzpltą *Rzymſką* za niepodległą, że wſzelki Rząd dawny uſtaie, i że taż Rzplta przez Rząd Francuzki uznana, zaymować będzie wſzyſtek ten kray, ktory podług Traktatu w *Campo Formio* zoſtawał pod doczesnym panowaniem Papieſkim.

Tegoż dnia w ktorym było zaszczepione drzewo wolności i ogłoſzona ſamowładność ludu, Kardynał Sekretarz Stanu aresztowanym zoſtał w ſwoich apartamentach. Xciu *Rezzonico* zalecono uſtąpić z Kapitolium. Poſtanowiono Xcia *Spada* kommen-

dantem gwardyi obywatelſkiey. Wielu urzędnikow dawnego Rządu odeſłano do Zamku S. Anioła.

Tegoż dnia po południu G. *Cervoni* kommendant Miaſta udał ſię do Papieża, z donieſieniem o naſtąpioney odmianie Rządu; Iż osoba Oyca S. będzie ſzanowaną, i że dla ſwego bespieczeńſtwa mieć będzie ſtraż Francuzką. Oyciec S. odpowiedział z naywiększą spokoynością, iż uwielbia wyrok Opatrzności, i że poleca tylko opiece rządowey Religią i własność każdego. Po czym rozpuszczono 500. ludzi zoſtawionych dla ſtraży Oyca S.

Mówią, iż Oyciec S. przenieść ſię ma do pałacu *Lateraneńſkiego*, i że Generał kommenderuiący ma założyć ſwoie mieszkanie w pałacu *Watykańſkim.*

W dziſieyszey Proklamacyi, Generał *Berthier* rozkazał wſzyſtkim emigrantom Francuzkim, wyiąwſzy deportowanych xięży, ażeby we 24. godzinach oddalili ſię z *Rzymu* i z całego territorium Rzpltey Rzymſkiey, między temi wymieniony ieſt Kardynał *Maury.*

Przez drugą dziſieyszą proklamacyą, znieſione ſą wszyſtkie prawa azylow kościelnych, iuryzdykcye cywilne i kryminalne Ambaſſadorow; przywileie ich pałacow, i prywatne ich poczty.

W przyszły tydzień uſtanowiony będzie nowy porządek poczty *Rzymſkiey*, pod dozorem Dyrektorow *Francuzkich.*

Tym czasem wychodzą codzienne urządzenia tak od G. *Berthier*, iako też od kommendanta *Rzymſkiego* G. *Cervoni*, ściągaiące ſię do utrzymania dobrego porządku i ſpokoyności publiczney. Te wſzyſtkie rozporządzenia ogłoszone w mieście, i rozsyłane po Prowincyach, ſprawuią ten ſkutek, iż nie brakuie tu dotąd żadnych do życia potrzeb, pomimo niezmierney ich konsumpcyi, w powiększoney przez armią *Francuzką* ludności.

Lud ieſt zupełnie ſpokoyny, a do tey iego ſpokoyności nie mało ſię przykłada zaięcie przez woyſka Francuzkie wſzyſtkich bram miaſta, oraz widok naieżonych bateryami gór *Kwirynalney, Jannicolo, i Kapitolińſkiey.*

z Londynu dnia 23. Lutego.

Miniſter Stanu *Grenville* przeſłał wſzyſtkim Miniſtrom zagranicznym Notę, która wyraża w treści, iż Rząd uwiadomiony o przygotowaniach w *Havre de Grace* czyniących ſię na wtargnienie do *Anglii*, oſądził za rzecz przyzwoitą dla obrony kraiu, korzyſtać z przewyższaiącey ſwoiey marynarki, przez ściśleyſze obleżenie portow przy uyściu *Sekwany (Havre de Grace, Honfleur, Rouen etc.)* Pomimo iednak tego, zachowane będą w tym obleżeniu wſzyſtkie prawa i zwyczaie, które w czaſie woyny poſpolicie ſą przeſtrzegane.

Dnia wczorayszego doświadczyliśmy fałſzywey trwogi. Rozeszła ſię nagle wiadomość, iż flotta *Francuzka* ſtanęła przed *Weymouth.* Spoſtrzeżono w ſamey rzeczy flo:tę, która nieodpowiedziała na umowione znaki. Natychmiaſt zwołano milicyą. Xiąże *de Galles* znayduiący ſię w pobliſkości w ſwoim wieyſkim pomięszkaniu, wyprawiwszy do Xcia *d'York* kuryera, zaſtępował obowiązki nieprzytomnego kommendanta. Xżę *d'York* wſzedł potym w konferencyą z Hrabią *Spencer*, Lordem *Grenville*, PP. *Dundas, Pitt, i Nepeau*, gdy drugi kuryer przywiozł pocieſzaiącą wiadomość, iz ta poſtrzeżona flotta była kupiecką. — 20,000. regularnego woyſka przeznaczono na umyśloną wyprawę przeciwko brzegom *Francuzkim* i *Hollenderſkim.* — Rząd zalecił przez liſty okulne wſzyſtkim Prezydentom Hrabſtw, aby milicye natychmiaſt w pole ruszyły.

P. *Sunberg* który tu przywiozł depesze od dworu *Duńſkiego*, we środę znowu nas pożegnał, i wyiechał do *Danii* dla zawiezienia tam pewnych wiadomości.

Kompania aſſekuracyina *Londyńſka* podpiſała ofiary 10,000. funtow. — Robotnicy w warsztatach Królewſkich w *Deptford, Woolwich, Chatham, Portsmouth*, dali całą-tygodniową zapłatę. — Lord *Hove* ofiarował całą ſwoią pensyą Generała morſkiego, przez cały ciąg woyny. — Słychać, iż okręty woienne maią rozkaz zabierania wſzyſtkie okręty do *Hollandyi, Francyi* lub *Hiſzpanii* płynące, których ładunek neutralnym uznany nie będzie.

CZYNNOŚCI PARLAMENTU.

Na dniu 21. Gdy ſię izba w ſekretny wydział zamieniła, P. *Pitt* wnioſł, aby natychmiaſt potrzebne 3. milliony w papierach ſkarbowych dla Króla Jmci uchwalone były. Miał zamyſł nową pożyczkę pod roztrząśnienie zaraz wprowadzić, chce iednak kilka tygodni zaczekać dla dowiedzenia ſię, iak wiele ofiary dobrowolne wyniosą, które mogą go w takim ſtanie poſtawić, iż ważne odmiany w ſyſtemacie ſkarbowym przedſięwezmie „ Już duch publiczny „ ludu rzekł; wydaie ſię w tey gotowości i chęci „ iaką wszyſtkie klaſſy okazuią do zabespieczenia „ i obrony konſtytucyi i kraiu. Nie było ieszcze „ tey epoki, w któreyby lud okazał tak wielką gor- „ liwość do doyścia tak wielkiego celu; każdy „ dzień ieſt nowym dowodem przywiązania ludu „ do naszey formy rządu, każdy dzień przynoſi no- „ we ſkładki na poſtawienie narodu w naylepszym „ ſtanie obrony „ Przed kilką dniami zatrudniano ſię nad dochodzeniem i wygotowaniem rapportu, względem rozmaitych departamentow całego ſkładu ſkarbowego, które w nim urzędy wcale znieſione, a które dla oszczędności zmnieyszone być maią, tak, że cały ſkład ſkarbowy zupełnie inną weźmie poſtać, przez co ſkarb znaczny zyſk odnieſie. — Wczoray niektórzy cudzoziemcy iako to PP. *Poland, Reichard, Gieſeler, Saek*, złożyli przyſięgę wierności Królowi, dla otrzymania prawa naturalizacyi. — P. *Johnes* powſtał potym przeciw wielkiey liczbie emigrantow *Francuzkich*, którzy zawsze ſą niebespiecznemi dla kraiu wczaſie napadnięcia nieprzyiaciela. Wielu z tych ludzi, ile wiem z ich czynności, ſą złych myśli ku rządowi *Angielſkiemu* i bardzo mało zpomiędzy nich maią prawidła dawnych *Frankow.* Słyszałem od niektórych takie rzeczy, iż wczaſie ich ſłuchania włosy mi na głowie powſtały. Jeśli miniſtrowie nie wiedzą ieszcze o ſposobie myślenia tych panow, tedy ia ſam przeciw nim bill wniosę. — Pan *Dundas*, Rząd w czaſie dochodzenia w tey mierze, uznał, że liczba ich nie ieſt tak wielką, iak przekładano. Miniſtrowie maią tylko ogolną wiadomość o źle myślących. ieśliby zaś kto miał oddzielne dowody niewierności i podſtępu, tedy winien ieſt donieść o tym Rządowi, a temu nie zabraknie na ſposobach umorzenia złego w ſamym iego źrzodle. Każdy podeyrzany emigrant powinien być zaraz podług bilu cudzoziemſkiego z kraiu deportowanym, tak iak ſię to iuż z wielą cudzoziemcami ſtało. Byłoby iednak niesprawiedliwością wszyſtkich wyganiać, i życia tylu nieszczęśliwych, którzy ſię pod naszą opiekę ſchronili wydać na ofiarę. — P. *Johnes* zaspokoił ſię przełożeniami temi. P. *Baker* czynił potym uwagi względem obchodzenia ſię z ieńcami *Francuzkiemi w Anglij.* Nieprzyiaciel czynił nam zarzuty nieludzkości, ale Lord Maior w *Liverpool* robił wszelkie dochodzeuia względem ſtanu zoſtaiących tam niewolnikow, i rapporcie ſwoim zbiia te wszyſtkie zarzuty. Wiele w tym zależy na charakterze i honorze *Angielſkim*, aby prawda doſtatecznie wyiaśniona była, i świat ſię przekonał, że nasz rząd w teraźnieyszey woynie łagodniey i lepiey obchodził ſię z ieńcami *Francuzkiemi* niżeli we wszyſtkich poprzedniczych. Żądam, aby dokładny rapport był uczyniony od admiralicyi, kommiſſyow transportowey i dozorczey, względem traktowania ieńcow woiennych. P. *Roſas* — popieram ten wniosek tym mocniey, im chętniey pragnę, aby okazać *Anglij* i całey *Europie*, iak ſkargi i zarzuty nieprzyiacielſkie w tey mierze ſą bez fundamentu. Żądam, aby dokładnie wyrażony był wydatek na wyżywienie i potrzeby ieńcow przez rok cały, tudzież tygodniowa i codzienna porcya na każdego z osobna wyſtawiona była. P. *Dundas* — wiadomość o ſrogim iakoby poſtępowaniu z ieńcami ieſt naygrubſzą potwarzą, i nie to mię dziwi, że pochodzi z *Paryża*, ale że w papierach *Angielſkich* była powtarzaną dla powleczenia ludu *Angielſkiego* w charakter nieludzkości, iaki mu nieprzyiaciel przypiſuie. Cała odmiana zasadzała ſię na pewnych zmnieyſzeniach i odtrącaniach, do których ſam rząd *Francuzki* był powodem przez niedotrzymanie ſłowa z ſwey ſtrony. Korrespondencya w tey mierze obu rządow złożona, rzuci doſtateczne światło na rzecz całą, tak, że publiczność łatwo będzie mogła dać zdanie, kto pierwszy podpada przewinieniu. — *Sollicitor* generalny podał bill, przez który ma być wzbroniono rządowi *Amerykańſkiemu* przez pożyczki, albo zapłaty, pieniądze z *Anglij* ciągnąć. Położył iednak pewne excepcye, gdyż całkowity zakaz byłby bardzo handlowi *Angielſkiemu* ſzkodliwy.

z Paryża dnia 23. Lutego.

Wiadomość o wkroczeniu woyſk Rzpltey do *Rzymu* zupełnie ſię potwierdza, iak okazuie naſtępuiące poſelſtwo Dyrektoryatu Radzie 500. pod dniem 19. t. m. podane.

Obywatele Reprezentanci! Rząd Teokratyczny *Rzymſki* niepomny na dobrodzieyſtwo Traktatu *Tolentyńſkiego*, niewdzięczny ku Rzpltey *Francuzkiey*, która raczyła go oszczędzić po zaboyſtwie *Baſſevilla;* ten Rząd zawſze Prawu Narodow niewierny, dnia 8. *Nivos* (28. Grudnia) znieważył Majeſtat wielkiego Narodu w oſobie iego Ambaſſadora, gwałcąc iego pałac, i dozwalaiąc pod ſwoim okiem zabijać Generała Francuzkiego walecznego *Duphot*, który aż dotąd uszedł wſzyſtkich niebeſpieczeńſtw woyny, lecz niemogł nikczemney uniknąć zdrady. Już od nieiakiego czasu Rząd Papieſki rozpoczynał pokryiomu nieprzyiacielſkie zamiary, i czynił przygotowania do woyny przeciwko Rzptey Francuzkiey; zwoływał zagranicznych Generałow; był w potaiemney zmowie z konspiratorami, których dzień 18 *Fructidora* pognębił. Dla wſkrzeſzenia nowych na łonie *Francyi* zaburzeń, przeciw prawom Rzpltey zaſtawiał Teologow ſwoich decyzye; Nakoniec przeciwko ſamemu ſobie ułożył ſzyderſką inſurrekcyą, w którey chciał znaleść powód do ochydzenia *Francyi*, do znieważenia iey Ambaſſadora, i okazania tego ducha ſzaleńſtwa i zapalczywości, który ſię obiawił w zdarzeniach 8. *Nivos:* Od tego czasu nieuſtawał w ſwoich fortelach i napaści. Dyrektoryat Wykonawczy w tey okoliczności winien był użyć dla kraiu ſpoſobow, których mu Konſtytucya powierzyła. Zalecił Generałowi kommenderuiącemu armią *Włoſką* poſtępować ku *Rzymowi.* Przybyły kuryer donosi mu, iż od 22. *Pluvios* (10. Lutego) woyſka Rzpltey zaymuią Zamek S. Aniola i Kapitolium. Dyrektoryat Wykonawczy ſtoſuie ſię do Artykułu 328. Konſtytucyi, donoſząc natychmiaſt Ciału Prawodawczemu o pierwſzych śzzodkach, które muſiał przedſiewziąść przeciw Rządowi nieuleczonemu w ſwey przewrotności, i w ſwoiey zapalczywey niechęci ku rewolucyi i Rzeczypoſpolitey Francuzkiey.

(podpisano) BARRAS.

Po przeczytaniu tego Poſelſtwa, żądano jego wydrukowania w liczbie 6ciu exemplarzy. — *Nakazano.*

Na teyże ſeſſyi większością głoſów Ob. *Hardy* Prezydentem Rady mianowany zoſtał. — Rada Starſzych obrała także Prezydentem Ob. *Bordas.*

Dnia wczorayszego członki obydwóch Rad przybrały ſię w nowo poſtanowione ubiory. Te ubiory są naſtępuiące:

Suknia ciemno-niebieſka, przewiązana paſem troykolorowym powleczonym frędzlami i taśmami zło-

temi. Na tym, płaszcz szkarłatny, niebieſko po brzegach haftowany i ſpadaiący aż do ziemi. Zapina ſię guzikiem złotym na prawym ramieniu, tym ſpoſobem iż płaszcz rozwiiaiąc ſię na prawey ſtronie, zoſtawia prawą rękę zupełnie wolną. Lewa ręka ieſt zaſłoniona, lecz dla uięcia tey przeszkody, płaszcz ſię podwiia do góry i zoſtaie ſpięty pętlicą złotą z dwoma wiszącemi kutasami. Ten ubiór podobny ieſt do Togi *Rzymian* z tą różnicą, iż Toga *Rzymſka* podpinała ſię na prawym ramieniu, ta zaś na lewym.

Pokrycie głowy ieſt Czapka Niebieſko-Fioletowa, u dołu okrągła, wgórze czworograniaſta, u ſpodu obwiedziona kitayką koloru ogniſtego, z lewey ſtrony założona na pętlice i dwa złote guziki. Zwęzła wychodzi pióro troykolorowe, które ſię zagina w tył głowy.

Codziennie przybywa do Miniſtra marynarki wielka liczba młodych obywatelow od 12. do 18. i 20. roku wieku ſwego, dla dobrowolnego zaciągania ſię na uſługę marynarki. Ta ochocza młodzież nieuſtannie wyieżdża ztąd do rozmaitych portow.

Poultier w ſwoim Dzienniku wyraża, iż niektórzy treſniſie z okazyi nominacyi Ob. *Dondeau* na Miniſtra Policyi, mówią, iż Rząd nie znaydaiąc ſię ieszcze dosyć bogatym, ażeby nas czeſtować winem *Don-de-vin*, obdarza nas wodą *Don d'eau*.

Dziennik *Przyiaciel Praw*, pisząc przeciw ambicyi, która wielu pożera ludzi, czyni naſtępuiące uwagi: Jakże ſię ieszcze mogą znaleść chciwi wyſokich ſtopniow ludzie po tylu nieszczęściach i okropnych upadkach, których w czaſie rewolucyi byliśmy świadkami, zacząwszy od pierwszego i oſtatniego Prezydenta *Paryzkiego*, aż do oſtatnich Prezydentow Ciała Prawodawczego przed 4. Września! Człowiek dumny chcąc ſwoią uleczyć namiętność, niech przebiegnie regeſtr 76 Prezydentow Konwencyi, z których ośmnaſtu było gillotynowanych, ośmiu deportowanych, 22. na więzienie ſkazanych lub ſkassowanych, 3ch od własney ręki zgubionych, ieden przez fanatyka zabity, ieden znaydował ſię na liście deportacyi, który dla tego tylko nie zoſtał zmazanym, iż go fortuna może na iakie okropnieysze zachowuie ſceny, tak dalece, iż z 76. Prezydentow, 23. ocalonych zoſtało, a i z tych 6ciu winno ieſt ſwoie ocalenie zdarzeniu 9. *Thermidora*. — Więcey ieszcze zaſtraszyćby mogła liſta Sekretarzow Konwencyi, atoli nikogo nie ma, ktoby uſilnie tych urzędow nie pragnął, taką to miłość własna na przyszłość zarzuca niepamięć. — Z dzieſięciu *Hollendrow* płynących do *Batawii*, dziewięciu od niszczącego ginie klimatu, ten który go zwyciężył, powraca obładowany bogactwem, każdy zapomina o dziewięciu innych, myśli tylko o zbogaconym, i biegnie na wyścigi do *Batawii*.

.Odtąd, iak *Lyon* w ſtanie oblężenia uznanym zoſtał, przeszło 1,500. osob ieſt tam aresztowanych. — Bankierowie *Lache-Chaumond*, z rozkazu Dyrektoryatu zoſtali przytrzymani, a ich kſiążki i papiery popieczętowane. Mówią, iż są uwikłani w ſprawę Poſła Portugalſkiego *d'Aranjo w Temple* ſiedzącego.

W tym tygodniu wcale niespodziewanie ſzukali tu po różnych magazynach towarow *Angielſkich*. Generał *Augereau*, proſto przez *Dijon* do *Perpignan* poiechał nie wſtępuiąc do *Paryża*. — Rada Starszych przyięła dekret Rady 500. względem podziału 1,000. milionow między obrońcow oyczyzny ſpoſobem pensyow dożywotnich.

Dyrektoryat wydał teraz uchwałę względem święta *Samowładności Ludu* obchodzić ſię maiącego. Główne role w tey uroczyſtości są ſtarcom oddane, przed niemi w proceſſyi iść będzie 4ch młodzieńcow, każdy z chorągwią w ręku, a napisy na nich będą wyięte z deklaracyi praw człowieka, z Aktu Konſtytucyinego. — 1.) Samowładność ludu wſpiera ſię na powszechności Obywatelow. 2.) Powszechność Obywatelow ieſt tylko ſamowładcą, 3.) Nikt nie może posiadać urzędu bez umocowania prawnego. 4.) Obywatele na to nadewszyſtko pomnieć powinni, iż od mądrości wyborow na zgromadzeniach pierwiaſtkowych i elektoralnych trwałość, utrzymanie i dobro Rzpltey zawiſło. Za młodzieńcami poſtępuią obrani od ludu na tych zgromadzeniach urzędnicy, tudzież publiczni nauczyciele. Cała parada ieſt otoczona woyſkiem. Przyszedłszy na plac wspomnieni młodzieńcy ſzczepią drzewo wolności, i parada w koło ſię ſzykuie. Śpiewane potym będą różne patryotyczne pieśni, i odprawią ſię rozmaite gonitwy. Jeden z Starców mieć będzie mowę w treści: Iż ſamowładność ludu ieſt prawem niezaprzeczonym. Gdy zaś lud ſam przez ſiebie nie może wszyſtkich praw wykonywać, przeto część ſwoiey mocy zdaie na Reprezentantow i różne władze, które albo od niego ſamego, albo od wybranych na to elektorow są wysadzone. Sprawić żywe wrażenie ważności tych elekcyow, oto ieſt cel dziſieyszey uroczyſtości. Pierwszy urzędnik odpowie na to w treści: iż lud przez ſwoie męztwo umiał odzyſkać długo zaniedbane prawa ſwoie, przez używanie zaś ich będzie ie umiał utrzymać, będzie ſobie przypominał ten napis przez Konſtytucyą poświęcony, iż od mądrości wyborow i zgromadzeń pierwiaſtkowych i elektoralnych zawiſła trwałość i ſzczęśliwość Rzpltey. Poczym na końcu przeczytana będzie ſtosowna proklamacya względem elekcyow. — W tey czuyność ludu zwracaną być ma na ważność elekcyow, na trwaiące dotąd intrygi Royaliſtow zguby *Francyi* żądaiących, zachęcaiąc do wybierania tych tylko Reprezentantow, którzy ſtałą maią wolą, czcić zaprzyſiężoną przez ſiebie Konſtytucyą i w miłości ku niey serca wszyſtkich utrzymywać.

Wczoray *Villers* w Radzie 500. uczynił wniosek względem seſſyi w przyszłey dekadzie 30. *Ventos* odprawić ſię maiącey, w którey Prezydent ma mieć mowę ſtosowną do uroczyſtości *Samowładności Ludu* na ten dzień przeznaczoney. Wniosek ten zoſtał przyiętym.

Wydano iuż na publiczność Pisma znalezione przez Generała *Moreau* przy emigrancie *Klinglin*, okazuiące zdradę *Pichegru*. W tych pismach wszyſtkie nazwiſka pod obcemi imiona ſą wyrazone, ia ko to: *Laurier* (XżeKondeusz), *Pichegru* (Poinsinet) *Paryż* (Meſſalina), *Strażburg* (Treſſes), *Cezar* (Wurmſer), *Latarnie* (Armie), *Krzak* (Pian), *wyższy Ren* (Jlkirch) etc.

Buonaparte dwa dni zabawił w *Calais*. Ob ieżdżał wszyſtkie ſtanowiſka, a w nocy przypatrywał ſię latarniom morſkim na brzegach *Angielſkich* rospalonym. — Cały zaięty ieſt teraz wyprawą do *Anglii*. Wczaſie oſtatniego iego bawienia w *Paryżu*, rzadko kogo widział z przyiacioł, ale nieuſtannie rozmawiał z Officerami morſkiemi, inżynierami, osobami ſkarbowemi, zgoła z ludźmi, z któremi mógł kombinować rozmaite ſzczeguły przedſięwzięcia ſwego przeciw *Anglii*. W ſtancyi iego ſtoły, podłoga, ściany, wszyſtko to zarzucone ieſt planami i mappami. Zona iego, z którą w najścisleyszym żyie zaufaniu, ieſt równie iak on ciężką do mowienia, lubo dla każdego grzeczną. — Obay w mowie i w każdym ruszeniu nadzwyczayney są oſtrożności.

Oto ieſt treść proklamacyi, którą Dyrektoryat wydał względem nowych elekcyow.

„Czym ſię to dzieie, że pomyślność *Francyi* tak zewnątrz okazała, przy końcu 8. roku rewolucyi i 6go Rzpltey, ieszcze iednak nie dochodzi wewnątrz zupełney ſwoiey świetności i ugruntowania? Nie może być, żeby brak prawideł był tego przyczyną. Prawidła bowiem ſą odwieczne, muſi więc ta przyczyna między ludźmi zoſtawać, należy iey dochodzić, a ta ieſt nie inna iak *władza dawna*. Coż zrobiła ta władza? oto uszykowawszy ſtronnikow ſwoich we dwie oddzielne armie, wypuszczała ie potym naprzeciw ludowi, nie razem, ale zwolna i potrosze, a w tym ieſt cała wytworność podſtępney iey polityki pierwsze korpus tey armii oblekło na ſiebie mundur wolności, wprawdzie trzeba mu było tey maſki dla ułudzenia obywatelow, ale zamiaſt wolności wprowadziło rozwiozłość. Mundur rozumu ſłużył tylko do pokrycia głupſtwa, wszyſtko ſtało ſię w ręku iego zbytkiem, zbytkiem opiniow, żądań, środkow, podeyrzeń, buntow, niezgod, gillotyn. Poſtrzegł ſię lud i poznał, iż to nie ieſt ani wolność, ani Rzplta. Naówczas władza dawna zręcznie korzyſtaiąc z podobnego ułożenia umysłow, którem przygotowała i przewidziała, wysłała drugi oddział ſwoiey armii, drugie korpus ſwoich niewol, nikow. Ta nowa armia udawała, iakoby była nieprzyiaciołką pierwszey, i zeſłana tylko na naprawienie nieszczęść, które tamta zdziałała. Jedna zuchwale maszerowała pod ſztandarem rozwiozłości, druga ukrytsza szła ſkromnie pod chorągwią ludzkości. Wyrazy pierwszey były proſte i obruszaiące, drugiey były ſamą ſłodyczą, nie gadała tylko o goieniu ran, zapewniaiąc, iż przychodzi z rękoma pełnemi pocieszaiących lekow, a zręczność iey zdradziecka podsuwała ieden ſposob niezawodny ocalenia wskrzeszenie dawnego rządu lecz niemniey iak pierwsza zbytnie wyſtawuiąca rzeczy, dawała zaboyſtwom kolor ſprawiedliwości, chciała niby tylko ścigać niecnych katow, którzy ią poprzedzili, gdy tym czaſem ciż ſami przebrani, znayduiąc ſię w iey ſzykach dopomagali do mordowania nayczyſtszych republikanow. Tym to ſposobem lud, a nawet wielka liczba dobrych obywatelow, uwiedzeni dwoiakim podſtępem, powierzali nieograniczone zaufanie ſwoie tym dwom klassom ludzi, tak na pozor różniącym ſię w zdaniach, lecz tak iednoſtaynym w zamiarach. Tym to ſposobem miłość wolności czſtokroć ſzukała wyboru między przyiaciołmi rozwiozłości, a na wzaiem wſtręt do rozwiozłości, był powodem do ſzukania wyboru między przyiaciołmi tronu, i w obu tych położeniach, lud niechcąc, ani o tym wiedząc był narzędziem roializmu...... Francuzi! dotąd Dyrektoryat wykonawczy walczył wspolnie z wami. — Oſtatnie zwycięſtwo od was zależy, Dyrektoryat nie może teraz dzielić z wami laurow, nie może iak tylko wskazać wam prawdziwą drogę do ich zebrania, wzywaiąc waszey uwagi i czuyności na elekcye, któremi iutrzeysze zgromadzenia pierwiaſtkowe zatrudniać ſię zaczną.“

Ob. *Girault* ieſt mianowany agentem handlowym w *Roterdamie*. — Ob. *Belleville* generalny konsul w *Genui*, odprawiać będzie razem funkcyą ſekretarza legacyi. — Obowiązki także konsula generalnego Rzpltey w *Madrycie*, maią być odbywane przez ſekretarza legacyi przy ambaſſadzie Francuzkiey tamże zoſtaiącego. — Ob. *Dupont* konſul Rzpltey w *Filadelfii* zoſtał odwołanym.

z Calais dnia 10. Lutego.

General *Buonaparte* przybywszy tu, wszedł w potaiemne naradzanie ſię z naszemi ſtaremi marynarzami. Kazał ſobie przynieść wszyſtkie geograficzne karty, i roztrząsał wielką liczbę proiektow podanych względem wyladowania.

Pewną ieſt rzeczą, iż Ob. *Bertholet* wynalazł nowy rodzay prochu, którego własności i ſiła mogą niesłychanych dokazywać cudow.

z Hagi dnia 24. Lutego.

Dyrektoryat *Batawſki* mianował Obywatela *Pierre* miniſtrem intereſſow wewnętrznych, na mieyscu Obywatela *Ondotje*, który obrał ſobie raczey urząd ſekretarza przy tymże departamencie.

Ciało Administracyine *Hollandyi* urządza teraz tę prowincyą ſtosownie do nowego ſtanu rzeczy. Mianowało iuż agentow do każdey municypalności i do każdego dyſtryktu, i zaleciło wszyſtkim Administracyom, ażeby w rozdawaniu tych urzędow miały w pierwszym względzie tych *Batawow*, którzy nayWięcey ucierpieli w rewolucyi 1787. roku.

Zgromadzenie Konſtytucyine rozpuściło wydział do intereſſow *Zachodnio-Indyiſkich*, i brzegow *Gwinei*, iako zbyt kosztowny, a natomiaſt poſtanowiło kommiſſyą pośrzednicza, z ſiedmiu członkow złożoną, która odprawiać ſię będzie w *Amſterdamie*.

Rząd kantonu *Bazyleyſkiego* doniosł Zgromadzeniu *Batawſkiemu* o zaszłych u ſiebie odmianach i o wyznaczonym wydziale związkow zewnętrzych.

Ob. *Hall* adwokat *Amſterdamſki* miniſtrem ſprawiedliwości a Ob. *Gogel* kupiec *Amſterdamſki* miniſtrem ſkarbowym zoſtali mianowanemi.— Municypalność *Amſterdamſka* odbierać będzie co rok 6000. zł. za naięcie pałacu dla *Dyrektoryatu*, a 15,000. zł. Hollender: za meble.

Przeznaczony do *Wiednia* poseł nasz Ob. *Blauw* zawczoray iuż ztąd wyiechał, wprzod iednak uda ſię do *Paryża*.— G. *Muſkin*, który ma kommendę batow kanonierſkich w wyprawie przeciw *Anglij*, ieſt ſynem fabrykanta ſzpilek w *Antwerpij*. W 19. roku poszedł w ſłużbę morſką *Szwedzką* i doszedł wkrotce rangi porucznika. Xiąże *Sudermanij* w oſtatniey woynie z *Moſkwą* zrobił go ſwoim adiutantem generalnym, a dzielność, którą w bitwie okazał w ratowaniu okrętu, na którym ſam Król ſię znaydował, zyſkała mu w podarunku od Króla ſzpadę bogato kameryzowaną.

Po zawartym pokoiu przyiechał odwiedzić ſwoią familią. i miał tę korzyść, że przywiozł z ſobą wszyſtkie rysy i plany do budowy nowego gatunku batow kanonierſkich, które ſą iednego *Szweda* wynalazkiem, te baty maiąc ſkładany moſt 20. ſtop długi, z łatwością podaią ſposobność do wysadzenia na ląd 2. ſześcio-funtowych armat.

z Konſtantynopola dnia 25. Stycznia.

Ośm kuryerow przyniosło tu wiadomość, iż buntownicy z pod kommendy *Paſſwan-Oglu* przez iedno korpus *Tureckie*, w którym naywięcey roddani *Grecy* dokazywali, pod miaſtem *Sophia* zniesieni zoſtali. 500. głow tu z poboiowiſka przysłanych, będą rozſtawione na murach *Seraiu*. W. Sułtan wydał własnoręczne pismo, którym wszyſtkich *Grekow*, którzy dzielnością ſwoią dopomogli woyſku iego, na zawſze od wszelkich podatkow uwalnia, a W. *Wezyr* ma zlecenie patryarchom *Greckim*, iak naypodchlebnieysze złożyć w tey mierze podziękowanie.

z Semlina dnia 19. Lutego.

Radość Baszow w *Belgradzie* z odnieſionego pod *Prosorewcami* zwycięztwa była zawczesną.— Małe porazki nie ſprawuią żadnego wrażenia na *Paſwan-Oglu*. Kazał oświadczyć Baszom, iż lubo dwa razy ma nieszczęście być odpartym pod *Prosorewcami*, on iednak zechce trzeci raz na tym ſamym mieyscu ſię okazać, dla dowiedzenia im, iak to bić należy, i iak pobity może być znowu ſtrasznym zwycięzcą. Po tym oświadczeniu, ieden oddział załogi *Belgradzkiey* do 12,000. iak mówią mocny, znowu pod *Prosorewce* posłauym zoſtał. W podobnym ſposobie *Pasman-Oglu* przesłał przełożenia *Dywanowi*, w których radzi mu, aby woyſka *Sułtana* nie narażał na przykrość marszow w tak złey osobliwie porze roku, ale raczey niech ie zbierze na równinach *Adrianopolu*, a on ſam na przeciw nim z woyſkiem ſwoim wyciągnie i bitwę ſtoczy, która rzecz całą rozſtrzygnie. Zaraz po świętach Tu-reckich *Bariam* zwanych, trzeba ſię ſpodziewać wypadku iakiego decyduiącego, gdyż wszyſtkie operacye woienne iuż są rozłożone.

Baſsa Selim, Gubernator *Bośnii*, ieſt teraz kommendantem woyſk *Belgradzkich*. Zaraz po przybyciu ſwoim naganił Baszy *Belgradzkiemu Kaimadze* oſtatnie tak złe z niewolnikami obeyście i ich tracenie, a potym resztę pozoſtałych w niewoli ieńcow na wolność wypuścić kazał.

Różne transporta handlowe odbywaią ſię teraz bez przerwy do *Konſtantynopola*, ſpotykać można na drodze uſtawicznie karawany do tego miaſta zmierzaiące.

z Raſtadt dnia 21. Lutego.

Hrabia *de Sternberg* ſzambelan Cesarſki niedawno z *Berlina* powróciwszy, tu teraz z *Wiednia* przyiechał.— Poseł *Francuzki* Ob. *Bonnier* dawał wczoray pierwszy raz wspaniały obiad, na którym posłowie *Badeńscy* znaydowali ſię.— Względem pieniędzy, których żąda Rzplta *Ciſalpińſka* od Cesarza, iuż ſię także negocyacya otworzyła. Kommiſarz *Francuzki Outrepont* ułożył do ſkutku wraz z hrabią *Cobenzl* artykuł traktatu w *Campo Formio* zawartego względem zaciągniętych długow w *Niderlandach*, w czaſie dawnego rządu.

z Bazylei dnia 22. Lutego.

Kray *Wodzki* zatrudnia ſię organizacyą ſwoiey małey armii. Zgromadzenie iego tymczasowe nietylko przyięło projekt konſtytucyi P. *Ochs*, lecz podało go iuż pod rozwagę zgromadzeń pierwiaſtkowych, które nań również przyſtało, wyiąwſzy dwa lub trzy gminowładztwa.—Rząd tymczaſowy na ſessyi ſwoiey dnia 16. wydał naſtępuiący dekret:

Zgromadzenie Reprezentantow tymczaſowych kraiu *Wodzkiego* zważywſzy, iż Rządy *Berneńſki i Fryburſki* czynią naywieksze uſiłowania na przeszkodzenie a nawet zniszczenie naszego odrodzenia ſię; iż dla doyścia do tego celu wſzyſtkie ſposoby maią za dobre; iż znaczne zbroienia ſię, które na naſzym i innych territoriach w grożącey utrzymuią poſtaci, pociągaią za ſobą niezmierne koszta brane ze ſkarbu publicznego, a których część ſprawiedliwie do nas należy.— Stanowi: Iż wſzyſtkie własności członkow Rządu *Berneńſkiego* i *Fryburſkiego* w tym kraiu, pod iakimkolwiek bądź nazwiſkiem znane będą u nas w zakładzie za uczynione lub maiące ſię uczynić złe uzycie tego ſkarbu; rownie, iako i wszelkie marnotrawſtwo, które w tey okoliczności może być popełnione pod iakimkolwiek pozorem.

W *Zurich* podług rezolucyi wielkiey rady wſzyſcy Deputowani, którzy iuż ſą na kongreſs mianowanemi, zoſtaną iego członkami; wybrana tylko będzie w miarę liczby Deputowanych mieyſkich, potroyna liczba włościan.

W tych trudnych okolicznościach, dwie osoby to ieſt bracia *Lavater*, przez ſtałość ſwego charakteru, przez ſwoią wymowę, i powszechnie ziednane ſobie zaufanie, uprzedzili wiele nieszczęść, i ułagodzili zawziętość partyow. Paſtor *Lavater* wydał na publiczność kazanie pod tytułem: *Nauka Chrześciańſka dla kantonu Zurich, przyſtoſowana do okoliczności, miana w pierwſzą niedzielę po uznaniu rowności i powſzechney wolności.*

z Szwaycaryi dnia 25. Lutego.

O negocyacyi Ob. *Mengaud* z deputowanemi *Berneńſkiemi* tyle tylko wiemy, że gdy ten podał im oświadczenie na piśmie (w oſtatniey gazecie naſzey umieszczone) Deputowani zapytali ſię go czyli to oświadczenie maią uważać za ultimatum, i że w przypadku gdyby rząd dopełnił żądania zawarte w oświadczeniu, czy może ſię ſpodziewać, iż woyſka *Francuzkie* oddalą ſię z nad granic *Szwaycarſkich*. Ob. *Mengaud* nie dał żadney dokładney odpowiedzi, ale nalegał na dopełnienie podanych żądań iego. Wszakże w dalszey rozmowie dał do zrozumienia, iż za odmianą ogulną konſtytucyi *Szwaycarſkiey*, *Francya* zezwoli, aby kray *de Vaud* ſkładał część *Szwaycaryi* pod nazwiſkiem kantonu *Lemańſkiego*.— Rada *Berneńſka* w odpowiedzi ſwoiey daney Deputowanym okazała podziwienie ſwoie nad rapportem przez nich przeſłanym, i kazała natychmiaſt oświadczyć Ob. *Mengaud*, że regencya *Berneńſka* przedſięwzięła ſtale trzymać ſię dekretu ſwego pod d. 3. Lutego wydanego, i nie wchodzić w żadne negocyacye względem pretensyow iakie ſą te, które nota Ob. *Mengaud* zaymuie. Rada nakazała przytym deputowanym ſwoim zerwać rozpoczęte negocyacye.— Z drugiey ſtrony zapewniaią, że deputowani *Berneńſcy* posłani ſą do G. *Brune*, z rekwizycyą, aby woyſka *Francuzkie* cofnęły ſię z kraiu *de Vaud* i całey *Szwaycaryi*, z przyrzeczeniem, iż na ówczas woyſka także *Szwaycarſkie* rozeydą ſię. Maią także żądać, aby kray *de Vaud* był nazad ſtanom *Berneńſkim* przywrócony, i oświadczyć, iż ſą w przedſięwzięciu bronienia ſwoiey niepodległości i praw ludu wolnego, z chęcią uſtanowienia nowey konſtytucyi bez wszelkiego obcego wpływu.

z Studgardu dnia 21. Lutego.

Chociaż woyſka nasze nieuſtannie do armii *Angielſkiey* odchodzą, wszelako wielu tu ma nadzieię bliſkiego pokoiu z *Anglią*.— Pod *Creuznach* zbiera ſię 20,000. które aż do pokoiu z *Niemcami nad Renem* pozoſtać maią.— Telegraf uſtawnie przesyła wiadomości z *Raſtadt do Paryża*. Codzień posłowie *Francuzcy* odbieraią tu liſty *Paryzkie*, które im ztąd kuryerami przesyłane bywaią, i oni na odwrot ſwoie tu kuryerami posyłaią.

z Kolonii dnia 22. Lutego.

Nowe Trybunały w *Achen* rozpoczęły ſię z wielką uroczyſtością. Od armii *Mogunckiey* odeszło pułbrygady lekkiey infanteryi 3. pułbrygad woyſka liniowego, regiment huzarow i ſtrzelcow, 6. regimentow dragonii, 8. regiment kawaleryi, ieden regiment artylleryi, 1. batalion ſaperow, i 1. batalion pontonierow, wszyſtko to poszło do armii *Angielſkiey*, trzy półbrygady woyſka liniowego i 2 regimenta huzarow poszły do *Hollandyi*.

z Ratyzbony dnia 24. Lutego.

Obywatel *Bacher* odebrał od Miniſtra policyi liſt naſtępuiący: „ Przeſtrzegam cię Obywatelu, iż w granice nasze wchodzi wiele *Niemcow*, którym nie mogę dozwolić dalszego wgłąb kraiu Rzeczypltey posuwania ſię, gdyż nie maią paszportow z przyzwoitemi podpisami, i od przyzwoitych zwierzchności. Nasze związki handlowe z *Niemcami* zawieszone na nieiaki czas przez woynę, znowu z pokoiem nabieraią czynności, zadałbym śmiertelny raz handlowi i przemyſłowi, gdybym cofnął tych cudzoziemcow. Z drugiey ſtrony, otworzyłbym drogę bezprawiom, i ułatwiłbym wniyście Emigrantom, gdybym przyimował paszporta, iakie teraz w *Niemczech* wychodzą. Przeto dla zapobieżenia obu tym nieprzyzwoitościom, i pogodzenia tego, co ſię należy handlowi, z tym, co ſię należy bespieczeńſtwu Rzpltey, korzyſtam z tey okoliczności, którą mi podaie bytność twoia w *Ratyzbonie*, abym przez ciebie oznaymił wszyſtkim Miniſtrom Rzeszy, naſtępuiący liſt okolny, który kommunikowałem iuż Ambaſſadorom Mocarſtw przyiacielſkich i neutralnych, i posłałem pełnomocnikom naszym do *Raſtad*. Będziesz raczył Obywatelu te tylko podpisywać paszporta, które ſtosowne będą do inſtrukcyi w ninieyszym liście okolnym zawartey.

(podpisano) Sottin.

Wzmiankowany Liſt Okolny ieſt naſtępuiący.

„ Każdy cudzoziemiec poddany Mocarſtwa nie zoſtaiącego w woynie z Rzpltą *Francuzką*, powinien, iezeli chce odprawiać podroż we *Francyi*; mieć paszport potwierdzony przez Agenta Rządu *Francuzkiego* w owym kraiu zkąd wychodzi, zoſtaiącego. Ten paszport powinien być przez właściciela podpisanym, i osoba iego doſtatecznie opisana. Powody tey formalności, łatwo uczuć ſię daią. Kiedy paszport nie zawiera w ſobie opisania osoby, nie można być pewnym, czy ten, kto go ma w ręku ieſt tym ſamym, który go otrzymał, może ſię zabłąkać, i trzecia osoba z niego korzyſta, może być pożyczonym lub przedanym, a potym ſię znaleść w ręku Emigranta, lub Xiędza deportowanego. Podpis nakoniec właściciela, ieśli opisanie nie ieſt doſtateczne, i ieśli paszport był uſtąpiony przez właściciela komu innemu zupełne podobieńſtwo do niego maiącemu, wszyſtkie znosi wątpliwości. Potwierdzenie przez Miniſtra *Francuzkiego* w obcym kraiu, zarecza autentyczność paszportu, daiąc zapewnienie, iż ieſt wydanym przez władzę legalną.

NB. Każdy Emigrant *Francuzki*, ktoryby ſię naturalizował w *Niemczech*, równie iak i mieszkańcy lewego brzegu *Renu*, którzy ſię znayduią w przypadkach prawa o emigracyi, nie mogą popisywać ſię z takiemi paszportami, gdyż te nie zaſłonią ich przeciw karom przepiſanym na emigrantow, którzyby ſię ukazali na gruncie Rzpltey *Francuzkiey*.

z Moguncyi dnia 22. Lutego.

Wyszła tu proklamacya rządowa na mocy którey fabrykańci ſkór w *Stalbo*, *Malmedy*, *Leodium* i *Bruxelli*, także fabrykanci ſukien *Niderlandzkich*, maią ſię znaydować na jarmarku *Moguncki*m. Wieżdzaiąc do miaſta nie będą żadnego cła opłacać. Jeżeli zaś za *Ren* będą chcieli towary ſwoie wyprowadzać, na ow czas ciężkie cło na nich ieſt włożone.— Obyw: *Rebmann i Blau* ſą teraz członkami trybunału kryminalnego w *Moguncyi*.

PUBLICANDUM.

Oznaymuie ſię ninieyszym Publiczności, iż tak Paszporta iako i pozwolenia na muzykę, oprocz balow, bez płatnie od Dyrekcyi Policyi wydawane będą i nikt za nie płacić obowiązany nie ieſt.—

Gdyby zaś kto Extraktu z kſiązki meldunkow żądał, powinien ſię względem tego pierwey przez pismo do Præſidium Policyi udać, które dalszą w tym razie potrzebną uczyni dyspozycyą.— Datt w Warszawie d. 10. Marca 1798.

J. K. Mci Pruſkiey Dyrekcya Policyi.

Wczoray nieznaiomy człowiek w okolicy Czyſtego, ſkrzyneczkę z ziemi wykopał, onę otworzył, a porzuciwszy pakiet papierow w niey ſię znayduiący na ziemię, oddalił ſię śpieszno z ſkrzyneczką. Chłopiec, który nie daleko tego mieysca ſię bawił, zdiął te Papiery i w Policyi złożył.— W których nayczęściey imie *Waltera* ſię wspomina. Zatym nieznaiomy właściciel onych wzywa ſię do odebrania ich po poprzedzaiącey Legitymacyi, u podpisaney Dyrekcyi Policyi.— Datt w Warsz: 9go Marca 1798.

J. K. Mci Pruſkiey Dyrekcya Policyi.

v. Schimmelfennig.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze.